Spóźnił się prawie dwa lata

03.01.2019 Piotr Niemiec

Wczoraj (02.01.2019 r.) nie zezwolono na wjazd do Polski 28-letniemu obywatelowi Nepalu. Mężczyzna nie potrafił w wiarygodny sposób potwierdzić deklarowanego celu pobytu.

Podczas kontroli paszportowej podróżny zadeklarował przyjazd w celu podjęcia pracy i przedstawił do kontroli zezwolenie na pracę wydane przez Wojewodę Małopolskiego na rzecz jednej z nowosądeckich firm. Cudzoziemiec oświadczył też, że na lotnisku powinien oczekiwać na niego przedstawiciel firmy.

Skontaktowano się z pracownicą firmy wskazanej w zezwoleniu, która potwierdziła, że w listopadzie 2017 r. firma uzyskała w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim zezwolenie na pracę dla ob. Nepalu, jednak cudzoziemiec nie zgłosił się do pracy, wobec czego w maju 2018 r. firma zwróciła się do Nowosądeckiej Delegatury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie z prośbą o uchylenie zezwolenia. Ponadto Nepalczyk nie powiadamiał nikogo z firmy o swoim przyjeździe i zamiarze podjęcia pracy, w związku z czym firma nie podtrzymała wcześniejszego zamiaru zatrudnienia cudzoziemca, nie wysłała też żadnego z pracowników celem odebrania podróżnego z lotniska Chopina.

W związku z tym, że cudzoziemiec nie potrafił w wiarygodny sposób potwierdzić deklarowanego celu pobytu, a instytucja zapraszająca wycofała się z zamiaru jego zatrudnienia, w/w odmówiono wjazdu, wydając stosowną decyzję oraz cofnięto wizę krajową. Cudzoziemiec odleciał do Doha wieczornym rejsem.